



GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
„GAZETY ŁÓDZKIEJ”
ul. Przejazd 8.

Administracja
otwarta od 8 i pół rano
do 6-ej wieczór, w święta
od 6 do 10 rano.

Redakcja
czynna od g. 9-ej do 8-ej
codziennie, w wigilie świąt
do 10 wieczór.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 34.

Łódź, Niedziela, 3 Lutego 1918 r.

DRUGA LOTERIA KLASYCZNA

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.

23,500 zasadniczych losów, na które pada połowa t. j. 11,750 wygranych i 10 premii.

Opłata za cały los 24 marki.

GŁÓWNA WYGRANA 350,000 Mk. i wiele innych.

na ogólną sumę 2,705,700 Mk.

Ciągnięcie I klasy 21 i 22 lutego 1918 r. Zarząd: Warszawa, Królewska 23
Reprezentacja na Łódź i okolice: STANISŁAW LIPSKI, PIOTRKOWSKA Nr. 10.Mając powierzoną sobie reprezentację Loterii Klasycznej na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych na Łódź i okolice, podaję do wiadomości pp. kolektorów i subkolektorów, że mogą otrzymywać u mnie losy na warunkach oficjalnych Zarządu loterii.
Stanisław Lipski, Łódź, Piotrkowska 10.

RZEMIOSŁO.

Czasy, które obecnie przeżywamy, są tak doniosłe i tak obfite w wypadki, wprost z zawrotną szybkością przebiegające obok, a prawie dzień każdy wytworzą takie nowe potrzeby i warunki, że po większej części jesteśmy na to wszystko nie przygotowani, co nam dzisiaj przynosi, a tem samem nie jesteśmy przygotowani do nowego jutra, które nam zawiąć wkrótce może.

To też obowiązkiem wszystkich, którzy życzą dobra ojczyźnie naszej i narodowi naszemu, jest dokładać wszelkich starań, ażeby jak najprędzej podjąć pracę intensywną, pracę od podstaw, abyśmy, mając możliwość zagospodarowania się u siebie oraz rządzenia się samym sobą, mogli kraj nasz podnieść po tylu wstrząszeniach i tylu nieszczęściach, które od półtora wieku na nas spadały, a także zrzucić to piętno obcych kajdan i obcej niewoli z naszego życia społecznego, wbrew naszej woli i naszym interesom narzuconych.

Jedną z bardzo ważnych spraw, o której się bardzo mało do tego czasu mówi a jeszcze mniej robi, jest sprawa rzemiosła i organizacji rzemieślniczej.

Aczkolwiek w prasie od czasu do czasu bywa ta sprawa poruszana, jednakowoż jest ona stale niedoceniana.

Jeżeli zważymy ten ogrom obowiązków, jakie zaciągają na rzemieślnika przy odbudowie zrujnowanych grozą wojny siół, miasteczek i miast naszych; jeżeli zastanowić się będziemy chcieli, jakie znaczenie ma rzemiosło w gospodarce każdego kraju i dobrobycie mieszkańców miast i wogóle ludności, to przyjdzie nam do przekonania, iż bardzo a bardzo wiele w sprawach rzemiosła jest do zrobienia.

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się mogło, że wielki przemysł jest ważniejszą sprawą i pilniejszą do uregulowania od sprawy rzemiosła i drobnego przemysłu.

W rzeczywistości jednak sprawa ta przedstawia się zupełnie na odwrót, ponieważ jest to wynikiem nie zbitym, że wielki przemysł rozwijać się może wtedy tylko prawidłowo, jeżeli sprawnie pracuje rzemiosło i normalnie się rozwija drobnym przemysłem.

Następnie państwa i narody, które mają dobrze rozwinięte rzemiosło i do-

brze zorganizowanego rzemieślnika a tem samem szeroko rozgałęziony przemysł drobnym, łatwiej przetrzymują wszelkie kryzysy, wynikiem z powikłań międzynarodowych, jak kraje, gdzie przemysł drobnym i rzemiosła są mniej rozwinięte.

Przemysł wielki przez swą wrażliwość na każde wstrząśnienie, na jakim kontynencie by ono nie zachodziło, przez swój związek z rynkami zbytu całego świata, przez nabywanie surowców z innych krajów lub części świata, jest międzynarodowym.

Tymczasem rzemiosła a z nimi i przemysł drobnym, produkujący przeważnie z surowców własnego kraju i mając rynki zbytu u siebie, jest o wiele odporniejszym na powikłania międzynarodowe i z tego powodu rzemiosła i przemysł drobnym nazywamy (i słusznie) narodowymi.

Wojna obecna co do nas, wykazała nam to zupełnie dobitnie.

Przemysł wielki u nas, gdyby nawet miał swe maszyny i warsztaty w całości, nie mógłby być uruchomiony, z powodu braku surowców i półproduktów a nawet i pociętych rynków zbytu.

Rzemiosła zaś i przemysł drobnym aczkolwiek z wielkim trudem i wysiłkiem i w znacznie mniejszych rozmiarach są czynne i zawsze pracują, ratując tem samym gospodarke krajową od zupełnej ruiny i wycieńczenia.

Do niedawna jeszcze każde państwo starało się o rozwój li tylko wielkiego przemysłu i dopomagało takowemu wszelkimi środkami do szybkiego rozwoju, częstokroć nawet ze szkodą dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

Ale już od lat 12—15, najpierw Anglja a potem Niemcy zrozumiały znaczenie rzemiosła i drobnego przemysłu i zaprzestały popierać li tylko przemysł wielki, zwracając baczną uwagę na rzemiosła i dopomagając im wszechstronnie do rozwoju.

Rzemiosła mają niezmierny wpływ na życie gospodarcze danego kraju i niezmiernie się przyczyniają do podniesienia dobrobytu szerokiej warstw społeczeństwa, gdyż nie bogacą jednostek, jak przemysł wielki, lecz jak wyżej powiedziałem, dają możliwość licznym rzeszom mieszczaństwa do względnej zażyłości.

Nieocenionem i jedynym źródłem w dostarczaniu praktycznych fachowców, rozumiejących doskonale swój zawód,

jest dla wielkiego przemysłu właśnie rzemiosło i drobnym przemysł.

Wytwórczość drobnego przemysłu i rzemiosła w naszym kraju przewyższa dwukrotnie wytwórczość wielkiego przemysłu.

Możnaby jeszcze bardzo wiele przytoczyć argumentów potwierdzających wagę rzemiosła i drobnego przemysłu dla każdego narodu i państwa, ale zamiarem moim jest nie przekonywanie o ważności tychże, lecz tylko, o ile na to pozwalają szczupłe ramy pisma codziennego, w szeregu artykułów poruszyć te braki i te potrzeby naszego rzemiosła i rzemieślnika, które są konieczne nie tylko dla niego samego, ale dla zbudowania mocnych podstaw i podwalin naszego życia gospodarczego i narodowego.

Do omawiania i poruszania wszelkich spraw, czas obecny jest najodpowiedniejszy, gdyż przystępujemy do budowy państwa polskiego a jednocześnie do wprowadzenia reform społecznych i gospodarczych bez paroksyzmów bolszewickich ale konsekwentnie, ze zrozumieniem istotnych potrzeb i braków naszych.

Marjan Bawarski.

Cele wojenne Bułgarji.

Bułgarska Ag. Tel. donosi: Na ostatnim posiedzeniu bułgarskiego Sebranja wygłosił prezydent ministrów Radosławow, wobec przepelnionej sali i trybun, dłuższą mowę o celach wojennych Bułgarji i jej udział w rokowaniach pokojowych z Rosją.

Prezydent ministrów zwrócił uwagę na to, że wszystkie narody tęsknią za pokojem oraz, że również bułgarzy chcą do pokoju, że jednak pragną oni pokoju zaszczytnego, któryby raz na zawsze urzeczywistał ich jedność narodową. Owa jedność narodowa jest to cel jedyny wojny Bułgarji. W rzeczy samej, skoro Bułgarja zgodzi się na te wszystkie bolesne ofiary, które ponosić musi wskutek wojny, to dąży się to wyłącznie w tym celu, aby wszystkich swoich rozproszonych rodaków zjednoczyć w jedno jedynie państwo, któreby połączyło cały naród bułgarski w jego etnograficznych granicach.

Bułgarja liczy wobec tego na przyłączenie do kraju macierzystego Dobrudży, krajów nad Morawą i Macedonji, i przytym nie stoi bynajmniej w sprzeczności z formułą pokojową, która brzmi: „Żądnych przemocą dokonywanych zdobywszy terytorjów i wolne prawo wszystkich narodów stanowienia o sobie”, gdyż ludność wyżej wspomnianych okęgów już wielokrotnie zaznaczyła swe pochodzenie bułgarskie oraz wolę zachowania swej narodowości.

Historja Bułgarji jest, jednym słowem, długim szeregiem manifestacji w imię tych hasła. Urzeczywistnienia tej narodowej woli bronić mają bułgarscy delegaci w Brześciu Litewskim, co też czynili oni dotychczas z powodzeniem.

Następnie prezydent ministrów odczytał depezę, komunikującą, że delegaci rosyjscy sami zaproponowali złożenie oświadczenia, że wojna pomiędzy Rosją a Bułgarją zakończyła się i że przywrócony został stan z przed wojny.

Depeza ta, — mówił dalej prezydent ministrów — przez niektóre osoby została błędnie wytłumaczona, jako zawarcie pokoju. W istocie rzeczy propozycja rosyjska w zasadzie została przyjęta. Będzie ona potwierdzona w przyszłym traktacie pokojowym, który zakończy teraźniejsze rokowania pomiędzy czwóprzymierzem a Rosją.

Dalej prezydent ministrów zwrócił uwagę na trudności w rokowaniach, spowodowanych przez to, że ma się do czynienia; z całym szeregiem niezawisłych republiki niemniej przeto można mieć nadzieję, że rokowania doprowadzą do pokoju odrębnego z Rosją, który z kolei przyspieszy zawarcie powszechnego pokoju.

Omawiając obronę interesów bułgarskich na konferencji brzeskiej oświadczył Radosławow, że pretensje bułgarskie, dotyczące zjednoczenia narodowego, nie napotykają żadnych trudności oraz, że stanowi one jeden z istotnych punktów programu sprzymierzonych mocarstw Austro-Węgier i Niemiec. Pokój według zasady „bez zdobycy terytorjalnych, dokonywanych przemocą”, bynajmniej nie wpływa ujemnie na zasadę jedności narodu bułgarskiego, zaś niezbędne ku urzeczywistnieniu tej jedności narodowej uczucia ze strony sprzymierzeńców są zagwarantowane.

Bułgarja — mówił Radosławow — cieszy się znakomitym stanowiskiem pośród swych sprzymierzeńców i ma świadomość roli, która jej przypada, lecz wie równocześnie, że w tem przymierzu są jeszcze inne interesy, oprócz jej własnych i że wobec tego zakończenie wojny nie jest zależnem od jej woli.

Mowa prezydenta ministrów przyjęta była z uznaniem przez izbę.

Po jego mowie zabrali głos wszyscy przywódcy grup opozycyjnych, aby dć wyraz swemu przystąpieniu bez zastrzeżeń do programu zjednoczenia narodowego; nakreślonego przez przedstawiciela rządu.

Kronika polityczna.

Strajk w Berlinie i na prowincji.

Berlin, 2 lutego.

Podług informacji nadchodzących do Berlina z różnych miast niemieckich, strajk na prowincji nigdzie nie przyjął takich rozmiarów, jak w Berlinie. I tak: w Lubecie i Kilonji praca trwa normalnie; w Hamburgu i Bremie strajkuje stosunkowo tylko nieznaczna ilość robotników; w Saksonji i na Szląsku — zupełny spokój; w Gotha i w Jenie wybuchł tylko częściowy strajk.

Wszystkie te wiadomości wpłynęły deprymująco na robotników berlińskich, wobec tego strajk nie tylko się nie powiększył, ale raczej zmniejszył się znacznie. Mimo to, militaryzowanie przemysłu berlińskiego postępuje dalej.

Posel oskarżony o zdradę stanu.

Dzienniki berlińskie donoszą:

Zaareztowany został poseł Dittmann (niezal. soc.), na gorącym uczynku podczas wygłaszania mowy na niedozwolonym zebraniu w Treptowie na temat: „Utrzymać strajk w całej sile”; zaareztowany stawiony on jest przed prokuratorem. Oskarżony on jest nie tylko o wykroczenie przeciwko zakazowi zebrań, lecz także o zdradę stanu.

1/2 tonta wieprzowiny!
zastępują 2 naleśniki
w mieczarni
„Szwitezianka” Piotrkowska 83.

Niemieccy jeńcy uciekają przez front.

„Nordd. Allgem. Ztg.” pisze: Nasi jeńcy w Rosji wykorzystują nieład rosyjski i coraz słabiej obsadzony front rosyjski, aby powracać na nasz front. Już bardzo wielu oficerów, podoficerów i żołnierzy tą drogą uciekło z niewoli rosyjskiej.

Rosyjska propaganda bolszewicka nie wywarła na nich żadnego wpływu, raczej wywołuje uśmiech politowania nad podobną gospodarką rosyjską, jaką mieli sposobność obserwować w Rosji.

Przeszkody w ruchu transportowym.

Z Berlina urzędowo donoszą: W środkowej i zachodniej części Morza Śródziemnego szczególnie w ostatnich dniach poczuliśmy znaczne przeszkody w ruchu transportowym do Włoch i Francji. Zatopiliśmy 8 parowców i jeden żaglowiec na ogólną liczbę przeszło 23,000 brutto ton registr.

Parowce co do jednego były uzbrojone i ciężko naładowane. Większa część została zatopiona w trakcie zrzucania przeprowadzonego ataku, w tym jeden wielki parowiec transportowy, który płynął pod ochroną torpedowca, co wskazuje na szczególnie cenny jego ładunek.

Zatopiony angielski żaglowiec „Marie O. P.” naładowany winem, płynął do Malty.

Echa ataku lotniczego na Paryż.

Agencja Havasa donosi urzędowo z Paryża: Liczba strat wskutek śródogodowego ataku powietrznego sięga 36 zabitych, z czego 22 w Paryżu i 14 w najbliższej okolicy, 190 rannych, z czego 114 w Paryżu i 76 w najbliższej okolicy. Wśród ofiar nieprzyjacielskiego ataku powietrznego znajdowała się wielka liczba kobiet i dzieci. Bomby ugodziły w trzy szpitale, a w jednym z nich wybuchł pożar. Natychmiast uderzono na alarm w zwykły sposób. Służbę ratunkową uruchomiono ze szczególną szybkością. Szczególnie zaś straż ogniową w czasie od godz. 11 m. 45, do godz. 1 m. 30 wzywano do 32 różnych miejsc. Zarówno w Paryżu, jak i w okolicach jego można było jednocześnie nieść pomoc. Pomoc była zorganizowana doskonale. Ogółem wyruszyło około 60 samolotów naszych, z których 30 ustawicznie znajdowało się w powietrzu. W ciągu kilku minut eskadry obronne połączyły się z patrolami, który od chwili alarmu krążył nad Paryżem.

Doniesienie Agencji Havasa. Prezydent Poincaré w nocy udał się w dzielnicę miasta, gdzie rzucone zostały bomby, oraz zwiędził szpitale. Liczba ofiar, znajdujących się na leczeniu w szpitalach, lub mieszkaniach własnych zdaje się wynosić około 60.

Szwecja wobec rozruchów w Finlandji.

„Kreuzttng” donoszą ze Stokholmu: Według jaknajzupełniej wiarogodnych wiadomości rząd szwedzki bardzo poważnie bierze pod rozwagę możliwość wkroczenia wojsk szwedzkich na terytorjum Finlandji. Rząd szwedzki nie pragnie pod żadnym pozorem mieszać się do wewnętrznych spraw Finlandji, lecz z drugiej strony obawia się, że będzie do tego zmuszony, gdyż podczas ostatnich aktów terroru, dokonanych przez Czerw. Gwardję, postradało życie bardzo wielu (poddanych szwedzkich, mieszkających w Finlandji).

Poddani szwedzcy w Finlandji.

„Berlingske Tidende” donosi ze Stokholmu: Szwedzka kanonierka „Svensson”, oraz 2 parowce szwedzkie udały się w d. 1 lutego do Finlandji, aby zabrać stamtąd poddanych szwedzkich.

Walki w południowej Rosji.

Podług informacji P. T. A., donoszą z Sewastopola, że miasta: Kercz, Teodczia i Jaita wpadły w ręce wojsk sowjeta. Pod Symieropolem 7000 tatarskiego wojska stawiło opór.

Oczekuje się lada chwila upadku Orenburga. General kozański Dutow został pobity.

W dalszym ciągu doniesienia P. A. T. czytamy: wojska sowjeta opanowały bardzo ważną stację kolejową Bachmacz w Czernihowskiej gub. Oficerowie, podoficerowie — szlachta cofnęli się do Kojawa, który jest ze wszystkich stron otoczony.

Ponieważ centralna rada straciła zaufanie do ukraińskich robotników i żołnierzy,

przeło utworzyła białą gwardję z podoficerów — szlachty i z zdegradowanych rosyjskich i polskich oficerów.

Reuter depezuje z Petersburga: „Riecz” donosi: „Kijów w środę wpadł w ręce bolszewików”.

Groźny stan w Moskwie.

Z Petersburga donoszą, że w Moskwie teror dosięgnął najwyższego szczytu.

Centralny gmach sowietów robotniczych został wysadzony w powietrze za pomocą maszyn pielielnych.

Znajdujące się tam osoby zginęły. Bruk na ulicach wyrwany na wielkiej przestrzeni.

Koleje i różne zakłady stanęły. Lada chwila oczekuje się wybuchu kontrrewolucji.

Strajk nauczycieli rosyjskich.

„Nasz Wiek” donosi: Zgodnie z postanowieniem Rady delegacji nauczycielskich zawieszono w dniu 31-y grudnia roku zeszłego wykłady we wszystkich szkołach. Strajk ma trwać aż do zwołania konstytuandy i przywrócenia porządku.

W Moskwie strajk przybrał szerokie rozmiary. Z pośród 4000 nauczycieli nie strejkuje tylko 30.

Kary na prasę.

Rada komisarzy ludowych postanowiła zorganizować osobny trybunał dla spraw prasowych. Zadaniem jego będzie karanie „nie za drukowanie, lecz za komunikowanie wiadomości kłamliwych”. Do odpowiedzialności pociągane będą nie tylko osoby, lecz i książki, gazety i t. d. Nakładane są kary pieniężne, chwilowe lub stałe zawieszenie, a wyjątkowym wypadku konfiskata drukarni.

Zmiany w armji rosyjskiej.

Głównodowodzący armją rosyjską wydał rozkaz o uwolnieniu ze służby wszystkich generałów, oficerów i wyższych urzędników wojskowych, którzy przekroczyli wiek, odpowiadający wiekowi zwalnianych żołnierzy. Pozostali oficerowie wyżsi podlegać muszą ponownemu zbadaniu. Ci z nich, którzy będą uznani za zdolnych do służby wojskowej, lecz nie zostaną wybrani na stanowiska komenderujące, będą musieli służyć w innych oddziałach w charakterze zwyczajnych szeregowców przy czem pozostają w oddziałach rezerwowych przytranslokowani będą do oddziałów czynnych. (P.P.)

Pomoc koalicji.

Charlamow, przewodniczący rządu związkowego „południowo-wschodniego związku” w przejeździe przez Rostow nad Donem powiedział do przedstawicieli prasy: Przedstawiciele misji wojennych państw koalicyjnych przy armji kaukaskiej i amerykańskiej oświadczyli kategorycznie, że Francja, Anglja i Stany Zjednoczone udziela pomocy „południowo-wschodniemu związkowi”, który uważają za zdrowe ziarno powstającej nowej Rosji. Okazała ona związkowi wielką pomoc zarówno finansową jak i w środkach technicznych. Donoszą o tem „Russk. Wied.”. (P.P.)

Przewaga militarna.

Barikas pisze w „Aftonbladet” z dnia 31 stycznia, że państwa centralne bezspornie utrzymują nadal inicjatywę, uznawaną nawet przez ich przeciwników. Ci ostatni prawdopodobnie sami nie poważnego nie przedsięwzięją. Położenie dla zachodniej ententy jest i tak już dość poważne. Pamiętają dobrze zachodnie państwa skutki swej ofensywy w roku 1917. A od tego czasu wiele się zmieniło. Co się tyczy Rosji, to jej wojenna bezsilność jest stwierdzona, bez względu, jaki rząd się w niej utrzyma i czy dojdzie, czy nie — do skutku odrębny z nią pójść. Z militarne punktu widzenia nie ma to żadnego znaczenia.

Anglicy w Archangielsku.

Z Kopenhagi donoszą: Podług źródeł prywatnych, Archangielsk znajduje się jeszcze ciągle w ręku angielskich pod naczelną władzą angielskiego wiceadmirała.

W ministerjum marynarki w Petersburgu opracowują trzej angielscy oficerowie marynarki sprawy Morza Białego

Gibraltarr.

Z Madrytu pod datą 2-go Lutego donoszą: Mowy pokojowe Hertlinga, Czernina i

Kühlmana dały okazję „Korespondenc” do wskazania jeszcze raz na sprawę zwrotu Gibraltaru Hiszpanji. Hiszpanja musi otrzymać od zjednoczonych zapewnienie zwrotu Gibraltaru albo kategoryczną odmowę i od tego uzależnić swoje dalsze postępowanie.

W ciągu dziesięciu dni 31,588 strat.

Z Berlina donoszą: W mi dzy czasie od 1 do 10 Stycznia 1918 roku, podług własnych obliczeń, stracili Anglicy w zabitych, rannych i zaginionych: 836 oficerów i 30,752 żołnierzy.

Nie wliczono tu znacznej ilości rannych, którzy z powodu złych warunków angielskich stanowisk, zmuszeni byli opuścić szeregi.

Urągowsko z zasady samookreślenia.

„Aftonbladet” z dnia 31 stycznia tak pisze o położeniu w Finlandji:

To co widzimy w Finlandji, nie jest ani podźwignięciem uciskanego narodu, ani walką o oswobodzenie z pod jarzma kapitalizmu, ani rewoltą niesfornej większości przeciwko uprzywilejowanej oligarchji, jest to raczej zamach, wykonany nad przeważającą masą narodu przy pomocy obcych hord żołnierskich i jest niczem więcej, jak urągowskiem nad zasadniczym prawem samookreślenia narodów.

Nie najdzie się napewno ani jedna parlamentarna partja w Europie, która by pochwałała tego rodzaju politykę gwałtu. Nie może żadna partja pozostać ślepa na groźbę niebezpieczeństwa, wynikające z głosowania tego rodzaju metod i które nie mogą rozszerzać się na zachód bez przeszkód.

Najpewniejszym zabezpieczeniem się od tego będzie powstrzymanie strumyk, aby nie zamienił się w rzekę.

W sprawie anulowania rosyjskich pożyczek państwowych.

„Nowaja Żyżń” podaje co następuje: Wszystkie obligacje anulowanych pożyczek, należące do kas pożyczkowych, przejęte będą na confo republiki robotników i włoścjan. Kooperatywy, samorządy lokalne i inne organizacje społeczne i demokratyczne, będące w posiadaniu anulowanych obligacji, otrzymają równowartość na zasadzie specjalnych układów.

Na posiedzeniu centralnego komitetu Rad robotniczych i żołnierskich członek komitetu socjal-rewolucjonista Trutowski oświadczył i w sprawie powyższej:

Obecnie nastąpiła chwila, kiedy można przeprowadzić postanowienie zimmerwaldczyków i kientalczyków, aby ciężary wojny zrzucić na barki klas posiadających. — Unieważnienie pożyczek państwowych urzędowistwa tę decyzję. Zachodzi duża różnica pomiędzy unieważnieniem pożyczek wojennych a bankructwem państwowem.

Bankructwo państwowe jest przyznaniem się do niezdolności spełnienia zobowiązań, zaś anulowanie pożyczek jest wyznaniem, rzuconem pod adresem butuazji, jest akcentowaniem faktu, że się wzdragamy przyjąć na siebie zobowiązania państwa burżuazyjnego. P.P.

Nowe prezydjum Koła Polskiego.

Z Wiednia donoszą: Na plenarnem posiedzeniu Koła Polskiego prezesem Koła wybrany został 29 głosami bar. Goetz-Okocimski. Jeden głos padł na postać Tetmajera. 25 kartek było pustych. Bar. Goetz przyjął ofiarowaną mu godność. Poseł Głębicki w imieniu narodowych demokratów i poseł Witos w imieniu ludowców oświadczyli, że w stosunku do nowego prezesa Koła zastrzegają sobie wolną rękę.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 2-go lutego. (Urzędowo)

Z widowni zachodniej.

Z placów boju — nic nowego.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
LUDENDORFF

Wyjazd członka Rady Regencyjnej, p. Ostrowskiego, do niemieckiej kwatery głównej został odroczone.



PRZEDSTAWICIEL

E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12

Wymiana depesz między cesarzem Wilhelmem a Radą Regencyjną.

Rada Regencyjna wysłała dn. 27 stycznia następujący telegram:

Do Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości Cesarza niemieckiego i Króla pruskiego w Berlinie.

„W dniu urodzin Jego Cesarskiej Mości Rada Regencyjna Królestwa Polskiego ma zaszczyt przesłać swoje pełne czci życzenia i daje wyraz mocnemu przekonaniu, że starania Waszej Cesarskiej Mości o doprowadzenie do powszechnego i na sprawiedliwości opartego pokoju uwieńczy ryczały i pomyślny skutek.”

podp.:

Aleksander Kakowski, Arcybiskup,
Aleksander Ostrowski,
Ks. Zdzisław Lubomirski.

Dnia 28 stycznia nadeszła odpowiedź Cesarza Wilhelma:

Do Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Warszawie.

„Serdecznie dziękuję członkom Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego za dobre życzenia, wypowiedziane w dniu moich urodzin. Oby Wszzechmocny obdarzył nas sprawiedliwym i trwałym pokojem, aby Polska mogła rychło uleczyć się z ran wojny i pójść w nową, szczęśliwą przyszłość.”

Wilhelm I. R.

Z ziemi polskich.

Warszawa:

Ze stronnictw.

W dniach 27-y i 28-y m. odbył się walny zjazd stronnictwa ludowego przy udziale 130 przedstawicieli organizacji powojnowojennych.

Zjazd powziął szereg uchwał: w sprawie państwa polskiego, Litwy, rokowań pokojowych, Rady regencyjnej, Rady stanu, sejmku, Józefa Piłsudskiego i polskiej organizacji wojskowej.

Zjazd przesał bratnie pozdrowienie wszystkim ludom, zamieszkującym ziemię byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, w szczególności zaś osiadłemu tam od wieków ludowi polskiemu. Zjazd wyraził nadzieję, że w sprawiedliwym wyniku wojny obecnej dany będzie ludom, Litwie zamieszkującej, własny, niepodległy byt państwowy, zabezpieczający ich wolność i zapewniający zgodne współżycie wszystkich narodów.

Zjazd żąda natychmiastowego zwołania sejmku ustawodawczego, opartego na pięcioprymiotnikowym (dla obójga poci) prawie wyborczym, który to sejm jedynie będzie uprawniony do stanowienia o budowie i losach niepodległego państwa polskiego.

Jednocześnie zjazd stwierdza, iż tworzenie wojska polskiego może nastąpić jedynie na zasadzie ustawy, wydanej przez sejm ustawodawczy.

Pierwszy zapis na skarb Polski.

Przewodniczący 5-go wydziału sędzia Miszewski ogłosił testament wianoręczny zmarłego Józefa Zarembskiego, b. współpracownika redakcji „Słowa”, ostatnio kierownika „Spółki myśliwskiej”. Testament ten zawiera między innymi pierwszy zapis na skarb Polski.

Brzmi on: „Wszystkie moje przedmioty złote i srebrne i także monety prze-

znaczą na skarbu Polski, o ile będzie król polski i wojsko polskie; gdyby zaś to nie nastąpiło i Polska nie odzyskała niezależności, wykonawcy testamentu przedmiotowy te sprzedadzą i przeznaczą na najpilniejszą potrzebę krajową.

Wartość powyższych zbiorów przewyższa 50,000 marek.

Z Koła Przyjaciół Nauk Politycznych.

W poniedziałek dnia 4 lutego r. b. punktualnie o godzinie 7-ej p. Jerzy Loth wygłosi referat p. t. „Zagadnienia gospodarcze ziem polskich dla konsułów, według też następujących:

- z dziedziny przemysłu: 1. metalowego, 2. mineralnego, 3. chemicznego, 4. włókiennego, 5. leśnego, 6. rolnego;

- z dziedziny handlu,

- z dziedziny środków komunikacji.

W oświetleniu polityki gospodarczej państw zaborskich: celnej, podatkowej, taryfowej. Stan przedwojenny i dezyderaty na przyszłość.

Narada polityczna.

„J. Wort” donosi: „W czwartek odbyła się w Warszawie narada polityczna wybitnych działaczy żydowskich z udziałem wysokich przedstawicieli polskiej władzy państwowej”.

Poświęcenie kościoła.

W dniu 20 stycznia b. r. cerkiew prawosławna w koszarach Łomży, została poświęcona przez miejscowego kapłana ks. Józefa Sikorskiego na kościół dla internowanych legionistów i dla wojska polskiego, jakie w tych koszarach stać będzie. Poświęconą pod wezwaniem Błogosławionego Jędrzeja Boboli, który już po swej śmierci w cudowny sposób w Pińsku prorokował o wskrzeszeniu Polski. Pierwszy to kościół na ziemi polskiej pod tym wezwaniem, bo za rządów rosyjskich cześć temu świętemu była najsurowiej zakazana i prześladowana. Na poświęceniu byli wszyscy internowani legionści i tymczasowe ich władze.

Dąbrowa.

Ujęto pod Dąbrową trzech bandytów, rosjan-jeńców zbiegłych, którzy w Wierchowiskach Górnych podczas napadu bandyckiego zastrzelili gospodarza S. Wójcika, a p. Czempiniem zrabowali 1600 rb. 140 koron, parę nowych butów i t. d. Oprócz 3 ujętych w napadzie uczestniczyło jeszcze 2 bandytów.

Utonięcie pod lodem.

Przed kilku dniami 2 żydzi, woźnica i kupiec, jadąc na wozie, na którym mieli przewieźć 2 beczki ropy ze Złoczewa do Sieradza, chcieli sobie skrócić drogę i wjechali na rzekę Wartę, wówczas pokrytą lodem. Pod ciężarem lód pękł i do głębokich nurtów wody dostali się obadwaj razem z wozem i końmi. Nazajutrz wóz wydobyto razem ze zwłokami ludzi i niezwykimi końmi.

Bank właścicieli nieruchomości

w st. m. Warszawie.

Na mocy Ustawy, zatwierdzonej w d. 9 maja 1917 r., otwarty został w grudniu r. z. Bank właścicieli nieruchomości w st. m. Warszawie.

Bank ten, będąc instytucją krótko terminowego kredytu, ma za zadanie przyjąć z dorazną pomocą tym ze swych stowarzyszonych właścicieli domów i placów w Warszawie i otaczających leśnikach, których obecnie okoliczności zmuszają do zaciągnięcia pożyczek dla regulacji pilnych zobowiązań. Stowarzyszeni właściciele domów i placów otrzymują w instytucji Bankowej kredyt na zasadzie zabezpieczyć się mającej hipotecznej kaucji, która się jednak mieścić winna w $\frac{1}{4}$ realnej wartości nieruchomości.

8% w stosunku rocznym jest stopą procentową pobieraną przez Bank Właścicieli Nieruchomości.

Oprócz pożyczek Bank Właścicieli Nieruchomości ma za zadanie:

- 1) Przedstawicielstwo interesów właścicieli nieruchomości.
- 2) Administrację majątku nieruchomego
- 3) Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży domów.
- 4) Zastępstwo przy regulacji hipotek.
- 5) Incasso wszelkiego rodzaju należności stowarzyszonych.
- 6) Dopelnianie konwersji przy operacjach z Tow. Kredytowym Miejskim.
- 7) Kupno i sprzedaż papierów procentowych.
- 8) Przyjmowanie takich w depozyt lub zastaw, otwieranie rachunków bieżących i czekowych.
- 9) Przyjmowanie drobnych oszczędności, poczynając od 100 mk. od właścicieli

domów i placów na oprocentowanie, i wogóle dokonywanie wszelkich operacji Bankowych.

Z powyższego wynika, że Bank Właścicieli Nieruchomości w st. m. Warszawie, jako specjalna finansowa instytucja zakresem swym obejmuje wszystkie sprawy i interesa, dotyczące majątku nieruchomości.

Do zadań, jakie sobie zakresił Bank właścicieli nieruchomości w Warszawie należy ratowanie części mienia narodowego, gdyż znajdująca się w rękach polaków własność miejska w stolicy, zagrożona jest w swym byciu, i z tej przyczyny w gronie dobrze myślących obywateli postanowiono pośpieszyć jej na ratunek, licząc na współudział i poparcie całego kraju.

Mając to na względzie, Zarząd Banku zwrócił się do wszystkich prowincjonalnych instytucji finansowych, posiadających w chwili obecnej nadmiar gotowizny, do wszystkich kapitalistów i właścicieli dóbr, lokujących swoje kapitały na hipotekach miejskich w Warszawie, wreszcie do wszystkich redakcji dzienników prowincjonalnych, z prośbą o poparcie działalności Banku Właścicieli Nieruchomości w st. m. Warszawie.

Bank ten zajmować się będzie wszelkimi operacjami w zakresie bankowości wchodzącymi, w szczególności zaś udzielaniem kredytu z zabezpieczeniem hipotecznym, wszystkim tym właścicielom domów, którzy na kredyt zastępują, a znajdują się w potrzebie takiego, wywołanej obecną chwilą przejściową. Będzie on również pośredniczył przy kupnie i sprzedaży domów i lokacji kapitałów na hipotekach miejskich w Warszawie.

Instytucja ta, wobec swych założeń, słusznie zapewne liczy na to, że kapitaliści prowincjonalni, właściciele i dzierżawcy Dóbr Ziemskich, którzy zamierzają lokować swe oszczędności na hipotekach domów w Warszawie, zwracać się będą w tych sprawach do Banku Właścicieli Nieruchomości w st. m. Warszawie (Trębacka 11), gdzie będą obsłużeni uczciwie i z możliwą dokładnością.

Na czele Zarządu Banku stoją pp.: Henryk Dziewulski, Gabriel Jezewski i Bronisław książę Massalski.

Wiadomości bieżące.

- Loteria inwalidów polskich.

Loterja klasowa legionistów polskich uzyskała koncesję na drugie półroczcie. Zgodnie z rozszerzonymi warunkami i celami, nowa loteria niosć będzie nazwę „Loterji klasowej na inwalidów wojennych”.

Zadaniem jej będzie zebranie funduszu nie tylko na inwalidów legionowych, jak to było w dotychczasowej loterii, ale wogóle na inwalidów polskich, bez względu na to w jakiej armii obcej w czasie wojny służyli, jeżeli tylko są lub będą obywatelami państwa polskiego.

Pierwsza loteria legionistów przyniosła, przy wyparczeniu tylko połowy losów, około 150,000 mk. czystego dochodu.

- Podania do Szkoły Podchorążych

Główny Urząd Zaciągu do Wojska Polskiego w Łodzi zawiadamia, że kandydaci do Szkoły Podchorążych mogą składać podania w lutym G. U. Z. do W. P., Aleje Kościuski 1.

- Z biblioteki publicznej.

Zarząd biblioteki publicznej otrzymał cenny depozyt od tutejszego Towarzystwa higienicznego.

Mianowicie dr. Sterling ofiarował 30 tomów nader cennych dzieł medycznych, które natychmiast włączone będą do katalogu.

Poza tem zarząd nabył świeże komplet dzieł historycznych Korzona, oraz prace paru autorów, traktujące o ekonomii społecznej.

Nabyto również najnowszy tom poradnika dla samouków.

Na ogłoszony w grudniu konkurs na „ex libris” dla biblioteki nadesłano już kilkanaście projektów.

- Z Rady Głównej Opiekuńczej.

W tych dniach bawił w Łodzi delegat Rady Głównej Opiekuńczej, członek Komitetu Opieki nad dziećmi i młodzieżą p. Janasz z Warszawy, w celu zwiędzenia tutejszych instytucji opieki nad dziećmi, oraz w celu narad nad dalszą akcją ratowniczą ubogiej dziatwy.

P. Janasz zwiędził tutejsze dziecińce, domy sierocę, instytucje „Kropki mleka” i t. p. jak chrześcijańskie, tak i żydowskie.

W bieżącym miesiącu delegaci R. G. O. w osobach księcia Saniehy i p. Janasza wyjeżdżają do Szwajcarii, w celu dalszych pertraktacji z amerykańskim Czerwonym Krzyżem o udzielenie finansowej pomocy R. O. Krajowej.

- Z Chrześcijańskiego Tow. dobroczynności.

Na piątkowym posiedzeniu członków Rady zarządzającej zatwierdzono między innymi sprawy następujące: Postanowiono wypłacić przytulłowi noclegowemu z sum budżetowych mk. 1000.

Na miejsce zmarłego prezesa M. Sprzączkowskiego wybrano p. Fiszerę. Przyjęto do wiadomości, że zmarły w Wrocławiu łodzianin Albert Starke i jego małżonka Albina z Hemplów zapisali rejentalnie Ł. Ch. T. D. 25 000 mk. jako kapitał żelazny, z odsetek których Tow. będzie mogło korzystać.

Postanowiono wypłacić na wydatki bieżące 1-mu przytulłowi położniczemu 600 mk. z sum budżetowych.

Przyjęto do wiadomości, iż wskutek wciąż wzrastającej drożyzny produktów i wygórowanych kosztów środków opatrunkowych, niedobory przytulłków położniczych takie przybrały rozmiary, że jeżeli przytulki nie otrzymają z Magistratu nadzwyczajnych zapomóg na pokrycie niedoboru za rok ubiegły i jeżeli sumy budżetowe na rok 1918/19 nie będą podwyższone o tyle, żeby deficyt tą zwykłą się wyrównał, i jeżeli wydział zdrowotności publicznej nie zastosuje w przytulłach położniczych proponowanej dla szpitali stawki dziennej za leczenie 6 mk. z uwzględnieniem kosztów za drogie bardzo środki opatrunkowe, w takim razie przytulki będą musiały przerwać w końcu roku sprawozdawczego swoją działalność.

- Odczyt.

Ruchliwy zarząd Stow. Polskich Kupców i przem. chrz. w Łodzi urządza w połowie lutego odczyt znanego ekonomisty polskiego prof. dr. Henryka Radziszewskiego p. t. „Poliska idea ekonomiczna”.

- Z Koła Bałuckiego P. M. Sz.

Zarząd Koła Bałuckiego Polskiej Macierzy Szkolnej w okresie świąt Bożego Narodzenia zorganizował kwestę na korzyść ubogiej dziatwy jedenastu szkół początkowych w Bałutach.

Jakkolwiek kwestą zajmowało się szereg osób z pomiędzy inteligencji bałuckiej, jednakże rezultaty okazały się nadzwyczaj owocne, gdyż zebrano okazałą sumkę w gotowiznie, oraz darów w naturze, jak ubranek, bielizny, obuwia, książek, materiałów piśmiennych, zabawek i t. p. na poważną sumę z górą 4,500 mk.

Dary te zostały rozdane pomiędzy najbardziej ubogą dziatwą szkół bałuckich, za gotowizną zaś zakupiono dla 280 dzieci trepów i tą drogą umożliwiono dziatwie dalsze uczęszczanie do szkół.

Oprócz tego w okresie świątecznym urządzone dla ubogiej dziatwy szkolnej dwie uroczystości choinki, na których po za interesującą zabawę dziatwa otrzymała po porcji kawy z białym chlebem.

- Brykiety.

W celu brykietowania mialu węglowego, Magistrat m. Łodzi w grudniu zawarł kontrakty z trzema przedsiębiorcami na wyrób brykietów.

Pierwszy z nich — firma Portnoj — wykonał fabrykację brykietów z wydanych 8 wagonów mialu.

Brykiety te jednak okazały się niezdatnymi do użytku. Wobec tego Wydział opaływo zwrócił umowę z firmą Portnoj.

Firma Feinkind i S-ka urządziła fabrykę brykietów na placu miejskim przy ul. Konstancyjskiej 99, gdzie już przystąpiła do pracy. Próby będą w ciągu kilku dni dostarczone do Magistratu.

Firma Chmielewski i S-ka zwalczała do tej pory wszelkie trudności w uruchomieniu swej fabryki brykietów.

Firma ta przeprowadza własnym kosztem bocznice dla wagonów tramwajowych od składowi miejskich bezpośrednio do swej fabryki, znajdującej się w Rudzie.

Z chwilą ukończenia bocznicy, co ma za kilka dni nastąpić, firma Chmielewski i S-ka przystąpi natychmiast do brykietowania mialu, który zobowiązała się przeznaczyć do 100 wagonów tygodniowo.

- Ambasador... z Łodzi.

Rodzeni braćmi i siostry ambasadora bolszewików w Londynie, Litwinowa przebywają — według żargonowego „L. Tag.” — w Łodzi, gdzie też on jest dobrze znany.

Oprócz szczegółów już podanych w gazetach o Litwinowie, Meirze Wallachu, przytacza to pismo, co następuje:

Ojciec, Meira, Mojżesz W. jeździł do Góry Kalwarii, do cadyka, którego był

chasydem — zwolennikiem. Ambasador uczęszczał do chederu. Do Łodzi przybył w r. 1897, gdzie starał się o posadę „mieszuresa” w sklepie towarów bławatonych. Potem wyjechał do gubernji czernihowskiej i do Kijowa, już jako agitator.

W 1902 r. został aresztowany. Po upływie 13 miesięcy uwolniono go podstępem razem z 10 jeszcze socjalistami, wśród których był Trockij i członek komitetu centralnego „Bundu”, Deutsch. Organizacja tej ucieczki kosztowała 25,000 rb., bo przepukiono „naczałstwo”.

Po ucieczce Wallach znowu przybył do Łodzi i stąd pojechał do Niemiec, a potem do Genewy, gdzie został kasjerem „partji” i poznał się bliżej z Leninem.

- Otrućcie gazem.

Onegdaj służąca Antonina Rodek, 55 l., zamieszkała przy ul. Passaż Majera 11 z powodu niezakreślenia kurka od gazu uległa zatruciu gazem. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł ją w stanie groźnym do sanatorium „Unitas”.

- Sprytni złoczyńcy.

W nocy z piątku na sobotę niewykryci złoczyńcy, dostawszy się do piwnicy domu przy ulicy Północnej nr. 4, zrobili wyłom w suficie, przez który dostali się do składu towarów manufakturowych Gordzkiego.

Złodziejów spostrzegł jeden z lokatorów, lecz nim zdążył wszcząć alarm, zostali wpełzli do mieszkania i pod groźbą teroru zmuszono do milczenia.

Złodzieje, zabrawszy towaru za 25,000 mk., zbiegli.

Nowe rozporządzenie rekwizycyjne.

Kwas winny: surowy i czysty, czemoz tartar, kwas cytrynowy: surowy i czysty.

W uzupełnieniu rozporządzeń z dn. 24 maja i 22 grudnia 1916 r. o rekwizycję, o zgłaszaniu zapasu i obrotu surowców, materiałów pędnych, wyrobów półgotowych i gotowych, postanawia się:

Rekwizycje i obowiązek zgłaszania dla materiałów, należących do zakresu wydziału surowców wojennych w Warszawie, rozszerza się przez zaskwestrowanie niżej wymienionych:

Chemikalja:

- a) kwas winny: surowy i czysty;
 - b) surowy i czysty, czemoz tartar;
 - c) kwas cytrynowy: surowy i czysty.
- Zgłoszenie istniejących zapasów winno nastąpić najpóźniej w 14 dni po ogłoszeniu niniejszego rozporządzenia.

W okręgu łódzkiego Prezydium Polcji w pokoju nr. 2 w wydziale surowców w Łodzi.

Poza tem obowiązują również i dla tych sekwestrów wszelkie w obwieszczeniu z dn. 24 maja, względnie 22 grudnia 1916 r. wydane przepisy.

Warszawa, dn. 21 grudnia 1917 r.

Jenerał-Gubernator
van BESELER

Organizacja sjonistyczna.

„Biuro Reutersa” donosi z Londynu: „Szereg wybitnych osobistości z północnego żydostwa angielskiego, stojących poza ruchem sjonistycznym: sir Stuart Samuel, sir Adolf Tuck, sir Lionel Abrahams i inni odbyli kilka konferencji z Nahumem Sokolowem, lordem Rotszyldem, dr. Weizmanem oraz z innymi sjonistami. Na konferencjach tych uchwalono podjąć wspólną pracę, celem poparcia planu rządu angielskiego, zmierzającego do utworzenia w Palestynie siedziby narodo-żydowskiej.”

„Reuter” donosi z Kairu:

„Na skutek staroń komitetu sjonistycznego w Kairze, władze wojskowe angielskie postanowiły zwolnić żydowskich jeńców wojennych. Sjonisci otrzymują poparcie przy rozległych pracach pomocniczych w Jeruzolimie, Jaffie i kolonjach żydowskich, jak również przy zakupie pszenicy dla podziału w Jeruzolimie. Sytuacja w kolonjach żydowskich jest naogół zadawalniająca, jednak daje się odczuwać brak leków i odzieży. Władze wojskowe dostarczają nasion. Plantacje i winnice żydowskie są w dobrym stanie. Władze usiłują dostarczyć kolonistom bydła.”

Król Jeruzolimy.

Prasa londyńska, jak donoszą z Hagi, popiera propozycję polityka francuskiego Caches’a, aby król belgijskiego ogłosił królem Jeruzolimy. W uzasadnieniu propozycji swojej p. Caches przytacza, że król Albert jest potomkiem bezpośrednim Gotfryda de Bouillon, pierwszego cesarza Jeruzolimy.

Dyrekcja Koncertowa Alfreda Straucha.

Sala Koncertowa, Dzielna № 18.

Poniedziałek, dnia 4 Lutego 1918 r. o g. 8 wiecz.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna.

XIII (abonamentowy)

KONCERT SYMFONICZNY

Solistka **Marja Rapp**

śpiewaczka operowa.

dyrygent **Bronisław Szulc.**

W programie: LISZT - Poemat symfoniczny „Tasso”, WEBER - Uwertura do op. „Oberon”, MOZART - Arja z op. „Zaczarowany flet”, Cavatina z op. Lucja z Lamermooru, SCHUBERTH - Pieśni, PROCH - Temat i warjacje.

Sroda, dnia 6 Lutego 1918, o godzinie 8 wieczorem

WIECZÓR

Kazimierzy

Rychterówny

PROGRAM:

Homer Iliada
Pomór, Gniew (Parafraza J. Słowackiego).
J. Słowacki Poeta i natchnienie,
J. Kasprzowicz Święty Bożel
H. Sienkiewicz Sielanka
M. Konopnicka Po bitwie
T. Lenartowicz Wiochna.

Wkrótce przyjeżdża znakomity

ARNOLD

Földesy

Bilety u Alfreda Straucha, ul. Dzielna № 12.

BLUSZCZ

Pismo tygodniowe ilustrowane, poświęcone
sprawom kobiecym,

pod redakcją Zofji Seidlerowej.

Warszawa, Nowy Świat 41.

Prenumerata na prowincji, w Austrii, Galicji, w Rzeszy Niemieckiej i W. Ks. Poznańskim rocznie 30 mk., półrocznie 15 mk., kwart. 7 mk., 50 fen. Numer pojedynczy 65 fen. Do każdego numeru dołączane są wzory ubiorów i robót i dodatek powieściowy.

Teatr **COLOSSEUM** Teatr

Zachodnia 53.

Dyr. Th. Junod.

Dzisiaj o godz. 3-cj **Wielkie popołudniowe przedstawienia dla rodzin !!! Sensacja !!!**

Kozacy idą || **Żywy kinematograf!**

sztuka na tle strajku górników.

śpiewy, monologi, kupiety, balet.

„Zdrada Colombiny“ Operetka W. Rappackiego.

Grahlmann

z teatrem „żywych lalek“.

Miejscowość kąpielowa **Kissingen** Naturalne wody mineralne.

o wybitnej skuteczności przy różnorodnych dolegliwościach wojennych.

Rakoczy Maksbrunnen uznana przez cały świat przy chorobach przemiany materii, żółtaczki, kiszki, wątroby, serca, naczyń krwionośnych i t. d.
Luitpoldsprudel lecznicze i stłoczone wody przy katarach, cierpieniach nerw, pęcherza, kamieniach żółciowych i podagrze.
Bockleter Stahlbrunnen przy wycieczeniu, chorobach gruźliczych, zaburzeniach w trawieniu, katarze żołądka i kiszki, cierpieniach kobiecych, katarach dróg oddechowych i t. d.
Bockleter Stahlbrunnen przy małopokrwistości, blednicy, chorobach kobiecych organów; w bitne rezultaty przy kuracjach odżywczych.

Zbiorniki napełniane są bezpośrednio z wyryskujących źródeł. Na tem naturalnem napełnianiu polega uznana skuteczność lecznicza tych źródeł wobec tego bardzo stosownych dla domowej kuracji. Lekarze otrzymują specjalne warunki, jak również bezpłatne próbki. Żądać bezpłatnie druków. Otrzymywanie je można bezpośrednio od Zarządu K. kąpiel mineralnych Kissingen i Bocklet. Stale na składzie w przedsiębiorstwie hurtowym wód mineralnych „Unitas“ w Warszawie

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny).

Oddziały Łódzkie: I Zachodnia № 31, Pasaż Mejera 11, róg Sienkiewicza 28, zawiadamiają, iż 8 marca 1918 r. i dni następujących odbywać się będzie w sali przy ulicy Zachodniej № 31

LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I Zachodnia № 31 i w Oddziale II Pasaż Mejera 11 (Sienkiewicza № 28). Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w Nowym Kurjerze Łódzkim. Procent należy już wpłacać.

Języka łacińskiego

w zakresie szkoły średniej wyucza w przeciągu 120 lekcji przy gimnazjum W-nej M. Pruszyńskiej (Kamienna № 10) rutynowany filolog-klasik. Kurs rozpoczyna się 4-go lutego. Wykład dwie godziny codziennie. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły od 3 do 4.

ŚWIERZBĘ najsukuczniejszą usuwa „SCABIN“ o przyjemnym zapachu. Nie plami białizny.

Apteka Wągrowskich i Kadecza, Warszawa, Chłodna 16.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

RESZTKI manufakturalne 25%

Cegielniana № 43. Resztki na BLUZKI od m. 10 do 80, na SUKNIE od m. 25 do 60, towary na męskie i damskie KOSTJUMY i na PALTA, bawełniane towary oraz balowe, zaobne i na fartuchy. Różna TRYKOTOWA białizna i chustki.

CEGIELNIANA 43 w podwórzu, czwartego domu od Piotrkowskiej. Uwaga: Stałe ceny.

Nie kupujcie resztek

póki się nie przekonacie, że najtaniej i najpiękniejsze towary nabyć można tylko przy ulicy

Dzielnej 34 m. 14.

poprz. oficyna i piętro, jak na bluzki i suknie damskie i męskie kostjomy oraz szewioty, karty, bostony, drap, różne barchany i ogji inne modne towary! Ceny stałe.

Właściciel Hachulski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łódzi.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, zewnętrzne i włosów
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 8-2 i od 4-9, Panie od 5-6.

Dr. S. Lewkowicz

Choroby skórne i zewnętrzne
Konstantynowska 12

Przyjmuje:

Panów od 6-8, Panie od godz. 5-6.

Lekcje gry fortepianowej

metodą ustatwioną
udziela doświadczona nauczycielka

zostać można od 2 i półdo 4 i pół.
Szkoła 17 m. 8, front II piętro

Kto chce odzwyczaić się

od palenia tytoniu,

niech się zgłosi do Gutzmana.

Pierwsza chrześcijańska lecznica, Sienkiewicza 83, parter od 10-6

Na rok 1918!!!

KAJETY SZKOLNE

z najlepszego papieru po cenach przystępnych są do nabycia w fabryce kajetów

„Polonia“

42. Łódź, Piotrkowska 42.

UWAGA: Hurtowa sprzedaż tylko w podwórzu 3-ci sklep.

Wyprzedaż

RESZTEK

na ubiory i palta damskie, męskie i dziecięce oraz sukno na kożuski, ubrania uczniowskie i skautowskie; chustki zimowe, Piotrkowska 34, drugie piętro front.

Ogłoszenia drobne.

Chłopiec potrzebny do posług. Skład apteczny. Średnia № 99.

Drzewo suche rabano, hurtowo i detalnie pud 1 m, 65 l. Skład polski Władysława Tylińskiego, Franciszkańska 25.

Kupię awa biurka używane. Wiadomość: Sklep Janiny, Przejazd № 51.

Potrzebna dziewczyna 18 letnia do wszystkiego. Piotrkowska 116 m. 3.

Osoba z wykształceniem 4-ro klas. poszukuje korepetycji, tamże udziela się na mandolinie, skrzypcach i gitarze. Oferty proszę składać w „G. L.“ pod lit. „S. W.“

Resztki tanie nabyć można. Resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, szewioty, welury, alpagi, drap, sukno na kożuski i ubrania uczniowskie i skautowskie, na koszule skautowskie i rozmaite towary na bluzki. Wielki wybór rozmaitych chustek. Różne bawełniane resztki, cajt, barchany i flanelę. Ceny niskie, lecz stałe. Łódź, Widzewska 40 m. 10, front, II piętro, na prawo.

Rutynowana nauczycielka udziela tanio lekcji muzyki na fortepianie. Ulica Widzewska 94 m. 18 II piętro.

Sklep galanterijny z towarami jest do sprzedania od zaraz. Przejazd 51.

Zawiadomienie! Szanowne panie! Resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, szewioty, welury, alpagi, drap, sukno na kożuski i ubrania uczniowskie i skautowskie, na koszule skautowskie i rozmaite towary na bluzki. Wielki wybór rozmaitych chustek. Różne bawełniane resztki, cajt, barchany i flanelę. Ceny niskie, lecz stałe. Łódź, Widzewska 40 m. 10, front, II piętro, na prawo.

DRUKARNIA
Gazety Łódzkiej

(właściciel Jan Grodek).

wykonywa

wszelkie roboty, w zakres drukarstwa wchodzące:

AFISZE,
PROGRAMY,
BROSZURY,
USTAWY,
KWITARJUSZE,
ZAPROSZENIA,
BILETY WIZYTOWE,
KOPERTY i t. d.

Zamówienia zafatwia się szybko i akuracnie!

Adres: ul. Przejazd № 8.

Kaustyczna Soda i Szkło Wodne (Wasserglass)

najtaniej dostać można w składzie aptecznym

J. CHANACHOWICZ, Łódź, Średnia № 20.



Oświetlenie elektryczne
Skład materiałów instalacyjnych
ADOLF GOLDBLUM
Piotrkowska 55.
LAMPKI „WOTAN“.